

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 października 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od D. A. na rzecz K. Z.

32 358,97 złotych z ustawowymi odsetkami od 8 września 2011 roku do

31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

2. szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania pozostawił referendarzowi sądowemu, przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu i przyjęciu, że powódka wygrała sprawę w całości,

3. przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz adwokata I. T. 4 428 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Opisany wyrok wynikał z uznania za zasadne żądanie zasądzenia dochodzonej w pozwie kwoty odpowiadającej wysokości zobowiązania przypadającego na pozwaną, a spłaconego przez powódkę w związku

z zawartą przez nie umową kredytu na zakup nieruchomości. Oceniając materiał dowodowy, Sąd I instancji oparł się przede wszystkim na dowodach

w postaci dokumentów potwierdzających fakt dokonywania wpłat przez powódkę na rzecz banku, nie dając przy tym wiary twierdzeniem powódki

i zeznającego w charakterze świadka jej brata, z których wynikało, że do rozliczenia stron w ramach ich wewnętrznego stosunku doszło na skutek sprzedaży powódce na korzystnych warunkach innej nieruchomości. Sąd Rejonowy jako nieudowodnioną uznał także okoliczność, że po stwierdzeniu nieważności umowy sprzedaży nieruchomości, na zakup której strony zaciągnęły kredyt, cena sprzedaży nie została zwrócona przez sprzedającego na konto pozwanej.

W apelacji od przedmiotowego wyroku pozwana podniosła następujące zarzuty:

- naruszenia art 227 k.p.c., art. 233 §1 k.p.c. 316 §1 i § 2 k.p.c., art. 328 §1 k.p.c. poprzez:

- błędną ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań stron i świadka A. A. polegającą na przyjęciu, że między stronami nie doszło do rozliczenia zadłużenia pozwanej wobec powódki powstałego na tle zaciągniętego przez nie kredytu mieszkaniowego (...) nr (...), podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego winna prowadzić do wniosku, iż umowa sprzedaży nieruchomości położonej w C. z dnia 29 kwietnia 2016 r. zawarta między powódką a E. A. miała na celu ostateczne rozliczenie stron postępowania;

- oparcie ustaleń, co do faktu, iż po stwierdzeniu nieważności umowy sprzedaży nieruchomości w S. zawartej w dniu 3 października 2005 r. nastąpił na rachunek bankowy pozwanej zwrot kwoty 37 600,00 zł na podstawie postawy procesowej pozwanej i oceny całkoształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, mimo braku dostatecznego udowodnienia przez powódkę tej okoliczności.

W konkluzji pozwana sformułowała wniosek o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego udzielonego pozwanej z urzędu, które to koszty nie zostały opłacone w żadnej części.

Podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 9 października 2019 roku powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie kosztów postępowania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego. Stan faktyczny ustalony w I instancji Sąd odwoławczy uznaje za własny.

Apelująca, eksponując rzekome niedostatki postępowania dowodowego w zakresie zastosowania art. 233 § 1 k.p.c. i stanowiące ich konsekwencje nieprawidłowe ustalenia faktyczne usiłuje wykazać, że doprowadziły one Sąd Rejonowy do nieprawidłowego wniosku o zasadności dochodzonego przez powódkę roszczenia. Skarżąca oponując przeciwko żądaniu pozwu prezentuje zapatrywanie, że wzajemne rozliczenie stron wynikające z zaciągniętego wspólnie przez nich kredytu na zakup nieruchomości dokonało się już

w ramach skutecznie zawartej przez strony umowy sprzedaży innej nieruchomości po zaniżonej względem jej rzeczywistej wartości cenie, przez co powódka uzyskała przysporzenie majątkowe odpowiadające wysokości długu, który zaspokoila na rzecz ich wspólnego wierzyciela. Pozwana zaprzeczyła również, iż po stwierdzeniu nieważności umowy sprzedaży nieruchomości, na sfinansowanie zakupu której strony zaciągnęły wspólnie kredyt, nastąpił zwrot na jej rachunek bankowy kwoty ceny zakupu nieruchomości.

Ustosunkowując się do tak sformułowanych zarzutów, już na wstępie należy wskazać, iż nie zasługują one na uwzględnienie. Bezsporny

w niniejszej sprawie jest fakt, że kredyt zaciągnięty wspólnie przez strony został w przeważającej części tj. co najmniej w kwocie 51 058,02 złotych spłacony przez powódkę, co znajduje potwierdzenie w przedłożonych przez nią dokumentach, na ponadto nie zostało zakwestionowane przez pozwaną. Wbrew natomiast stanowisku apelującej, materiał dowodowy zgromadzony

w sprawie nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że pozwana w jakiegokolwiek formie zrekompensowała powódce poniesiony przez nią wydatek na spłatę ich wspólnego zobowiązania wobec banku z tytułu zaciągniętego kredytu.

W szczególności, Sąd I instancji słusznie nie dał wiary twierdzeniom pozwanej, że podstawą rozliczenia między stronami była transakcja sprzedaży nieruchomości rolnej położonej w C. Wielkim zawarta w 2016 roku, na podstawie której powódka nabyła ją od byłej żony brata pozwanej. Dotyczący tej umowy akt notarialny nie zawiera wzmianki, iż celem jej zawarcia jest dokonanie rozliczenia stron aktualnego postępowania z tytułu zaciągniętego przez nie w 2005 roku kredytu na zakup nieruchomości położonej w miejscowości S.. W aktach sprawy brak jest także odrębnego dokumentu, z którego wynikałoby, że celem sporządzenia omawianego aktu notarialnego jest zaspokojenie wierzytelności, jaką powódka posiada względem pozwanej z racji spłaty przypadającej na skarżącą części kredytu. Argumentacji skarżącej nie wspierają również zeznania świadka A. A., który nie przedstawił przekonującego wyjaśnienia przyczyn pominięcia zarówno w przedmiotowym akcie notarialnym jak również w innym dokumencie faktu rozliczenia stron z tytułu kredytu. Co więcej, wersja wydarzeń zaprezentowana przez świadka pozostaje w sprzeczności nawet ze stanowiskiem pozwanej, które zresztą było wyjątkowo niekonsekwentne

i ewoluowało w toku postępowania. Świadek zeznał bowiem, iż mimo pozornej odpłatności umowy zawartej w 2016 roku w istocie nie otrzymał uwidocznionej w treści aktu notarialnego ceny sprzedaży działki, gdyż uzyskane w ten sposób przez powódkę przysporzenie majątkowe miało stanowić zaspokojenie wierzytelności jaka przysługiwała jej względem pozwanej. Z kolei pozwana początkowo twierdziła, że jej brat A. A. spłacił powódkę, dopiero później broniła wersji, iż rozliczenie z powódką nastąpiło w przedmiotowym akcie notarialnym. Na tle rozbieżności pomiędzy stanowiskiem pozwanej,

a zeznaniami świadka podkreślenia wymaga, iż powódka konsekwentnie zaprzeczała, aby transakcja zakupu przez nią w 2016 roku nieruchomości rolnej miała charakter pozorny stanowiąc w rzeczywistości element rozliczeń

z pozwaną. Zakwestionowała też fakt zawarcia jakiegokolwiek innej umowy bądź porozumienia, na podstawie których osoby trzecie miały spłacić dług pozwanej z tytułu kredytu.

Nie budzi także zastrzeżeń konkluzja Sądu Rejonowego, że środki pochodzące z kredytu udzielonego przez bank stronom na zakup nieruchomości, po stwierdzeniu nieważności umowy zostały zwrócone przez sprzedającego na rachunek bankowy pozwanej. Jako niedające się pogodzić

z zasadami doświadczenia życiowego, a przez niewiarygodne, należy uznać zeznania skarżącej, iż nie interesowała się tą kwestią. Ocena ta jest zasadna nie tylko wobec faktu, iż pozwana była posiadaczem rachunku, na który zostały

przekazane przez bank środki z kredytu, ale także z uwagi na okoliczność, iż była ona stroną zarówno umowy kredytowej, jak i nieważnej umowy zakupu nieruchomości, a zatem była osobą bezpośrednio zaangażowaną w proces transakcyjny na każdym jego etapie.

Do odmiennych wniosków w tym względzie nie prowadzą również pozbawione wewnętrznej spójności zeznania świadka A. A., który początkowo twierdził, że pieniądze nie wróciły na konto pozwanej, później zaś zasłonił się brakiem pamięci co do tego, czy sprzedawca nieruchomości je zwrócił.

Wreszcie, pozwana kwestionując okoliczności stanowiące podstawę faktyczną powództwa mogła dowieść swojej racji przedkładając wyciąg

z rachunku bankowego za okres przypadający po stwierdzeniu nieważności umowy, który pozwoliłby jednoznacznie rozstrzygnąć spór między stronami na tym tle. Podkreślić trzeba, iż tylko strona pozwana dysponowała możliwością skorzystania z omawianego środka dowodowego jako osoba wyłącznie uprawniona do informacji objętych tajemnicą bankową związaną z historią operacji na jej rachunku. W tej sytuacji odmowę przedstawienia tej informacji przez pozwaną należy ocenić przez pryzmat przepisu art. 233 § 2 k.p.c., który stanowi, że jeśli strona swoim postępowaniem uniemożliwi lub poważnie utrudni wykazanie okoliczności stronie przeciwnej, na której spoczywał ciężar dowodu, na tę stronę przechodzi ciężar dowodu, że okoliczności takie nie zachodziły. Z przyczyn przedstawionych powyżej, skarżąca nie wykazała zaś, że środki pieniężne udostępnione przez bank na podstawie umowy kredytowej nie wróciły na jej konto w związku z unieważnieniem umowy kupna nieruchomości. Próba wykazania, że wpłaty na konto pozwanej nie było, która została podjęta już w toku postępowania apelacyjnego była spóźniona w rozumieniu art. 381 k.p.c. Poza tym zaświadczenie z k. 227 dotyczy okresu do 31 lipca 2006 roku, choć nieważność umowy z dnia 3 października 2005 roku została ostatecznie przesądzona na podstawie orzeczenia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 18 stycznia 2007 roku.

W konsekwencji zaprezentowanych powyżej wywodów nie można mieć wątpliwości, że Sąd Rejonowy dokonał kompleksowej oceny całokształtu materiału dowodowego sprawy na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). Na tej podstawie wyciągnął wnioski logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, co odpowiada wymogom swobody oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera klarowny wywód ze wskazaniem przyczyn odmowy przyznania waloru wiarygodności niektórym dowodom, co spełnia warunki z art. 328 § 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. ( Dz.U.2015.1800 ze zm.). Na koszty te złożyła się kwota 1800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 738 złotych (z podatkiem VAT) orzeczono na podstawie § 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt 4 i § 16 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu ( t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 18 ze zm.).